

Czy na Marsie doszło do erupcji wulkanicznej?

30 października 2018

Mars znalazł się ostatnio w centrum uwagi środowisk związanych z teoriami spiskowymi. Pojawiły się pogłoski o ogromnej erupcji wulkanu na tej planecie?

Zwrócono uwagę na tajemniczą smugę zauważoną na zdjęciach z października bieżącego roku, które zostały przesłane na Ziemię przez sondę Mars Express, należącą do europejskiej agencji kosmicznej ESA. Chodzi konkretnie o serię zdjęć z kamery Visual Monitoring Camera (VMC), obsługującej system Mars Webcam.

Zdaniem niektórych te zdjęcia pokazują erupcję wulkanu Arsii Mons na Marsie, który, według naukowców pozostaje nieaktywny od milionów lat. Nikt tego nie skomentował i nagle zaczęły się psuć różne sprzęty takie jak łazik Curiosity na Marsie i kosmiczne teleskopy. Nie potrzeba więcej aby rozkwitła konkretna teoria spiskowa.

Kilka tabloidów podchwyciło temat sugerując, że NASA z jakiegoś powodu chce ukryć odkrycie na Marsie. Jako dowód pokazywano właśnie zdjęcie wykonane przez Mars Express orbitującego wokół tej planety. Trzeba przyznać, że to naprawdę wygląda jak wybuch wulkanu. Wyraźnie widoczny jest pióropusz pyłu wulkanicznego i gazów, którego szlak ciągnie się od wulkanu na dużej odległości.

Zmuszeni do wypowiedzenia się w temacie naukowcy twierdzą, że to może wyglądać, jak wybuch wulkanu, ale w rzeczywistości jest to chmura lodu i wody, która skrapla się na górze Arsia Mons, jednym z największych tarczowych wulkanów Marsa. Oczywiście to wyjaśnienie nie jest uważane za wystarczające dla zwolenników teorii spiskowych.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl